

Sygn. akt II Ca 826/13

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 grudnia 2013 roku

Sąd Okręgowy w Lublinie II Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie następującym:

Przewodniczący Sędzia Sądu Okręgowego Iwona Tchórzewska (spr.)

Sędziowie: Sędzia Sądu Okręgowego Grzegorz Grymuza

Sędzia Sądu Okręgowego Elżbieta Żak

Protokolant Sekretarz sądowy Emilia Trąbka

po rozpoznaniu w dniu 18 grudnia 2013 roku w Lublinie

na rozprawie

sprawy z powództwa M. K.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą

w W.

o zadośćuczynienie

na skutek apelacji pozwanego od wyroku Sądu Rejonowego Lublin-Zachód

w Lublinie z dnia 17 lipca 2013 roku, sygn. akt I C 38/13

I. oddała apelację;

II. zasądza od pozwanego (...) Spółki

Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powódki M. K.

kwotę 600 zł (sześćset złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.

Sygn. akt II Ca 826/13

## UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 14 stycznia 2013 roku powódka M. K. wniosła o zasądzenie na jej rzecz od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. kwoty 25.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 16 listopada 2012 roku tytułem zadośćuczynienia, zgodnie z art. 448 w związku z art. 24 § 1 k.c., a także zasądzenie od strony pozwanej na rzecz powódki kosztów procesu.

Wyrokiem z 7 lipca 2013 roku Sąd Rejonowy Lublin-Zachód w Lublinie zasądził od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powódki M. K. kwotę 7.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 17 lipca 2013 roku do dnia zapłaty (pkt I); oddalił powództwo w pozostałej części (pkt II); zasądził od powódki M. K. na rzecz pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwotę 642,27 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (pkt III); nieuiszczone koszty sądowe przejął na rachunek Skarbu Państwa (pkt IV).

W uzasadnieniu wyroku Sąd Rejonowy wskazał na następujące ustalenia i motywy swego rozstrzygnięcia.

Powódka M. K. (z domu G.) pochodzi z wieloletniej rodziny. W dzieciństwie mieszkała razem z rodzicami, rodzeństwem (dwoma siostrami i bratem) oraz ciotkami i babcią w domu rodzinnym w T.. Jej ojciec wyprowadził się, kiedy była nastolatką. Na skutek wypadku, który miał miejsce w dniu 2 marca 1998 roku w T., starsza o rok od powódki siostra J. została potrącona przez samochód i w wyniku doznanych obrażeń zmarła. M. K. miała wówczas 14 lat i była uczennicą 7 klasy podstawowej, a jej zmarła siostra 15 lat i chodziła do klasy 8. Śmierć siostry była dla powódki traumatycznym przeżyciem, bardzo rozpacziała, zwłaszcza, że natychmiast udała się na miejsce zdarzenia i widziała zwłoki siostry. Reagując na śmierć siostry buntem M. K. zaprzestała chodzenia do szkoły. Bezpośrednio po wypadku na skutek silnych przeżyć powódka została przyjęta na oddział szpitala psychiatrycznego. Na własną prośbę wypisała się w związku z chęcią udziału w pogrzebie siostry, ale przez pewien czas zażywała leki uspokajające. M. K. miała zawsze bardzo dobre relacje ze zmarłą siostrą. Siostra zawsze pomagała powódce w lekcjach, szczególnie w matematyce, z którą nie radziła sobie najlepiej. Siostry spędzały wspólnie każdą chwilę. J. pomagała powódce w czynnościach życia codziennego, wspólnie bawiły się, siostra codziennie rano w czasie roku szkolnego budziła powódkę do szkoły i przygotowywała jej śniadanie. J. G. była wesołą nastolatką, marzącą o karierze modelki, dobrze się uczyła, była wzorową uczennicą i chciała kontynuować naukę. Siostry zawsze wzajemnie się wspierały i ze wszystkiego sobie zwierzały. Po śmierci siostry atmosfera w domu nigdy nie była już taka sama. Matka M. K. zapadła na depresję, zażywała leki. Rozpacz matki negatywnie wpływała na powódkę i jej dalszy rozwój. Cierpienia przeżywane przez matkę stanowiły dla niej dodatkowy czynnik traumatyczny. Obecnie M. K. ma 29 lat, jest mężatką i ma 6 letniego syna. Ma wykształcenie podstawowe, nie pracuje zawodowo, zajmuje się prowadzeniem domu i wychowywaniem dziecka. Do dnia dzisiejszego ma lęki, budzi się w nocy i widzi martwą siostrę. Kilka razy w tygodniu powódka wraz z młodszą siostrą i matką odwiedzają grób J. na cmentarzu. Powódka odczuwając brak siostry, tęskniąc za nią, a będąc na cmentarzu i odwiedzając grób siostry „rozmawia” z nią. W związku ze śmiercią siostry M. K. nigdy nie korzystała i nie korzysta z pomocy psychologicznej i psychiatrycznej, jest osobą zdrową psychicznie. Istnieje jednak przesłanka, że takiej pomocy powódka bezpośrednio po wypadku wymagała. Pomimo upływu tylu lat w dalszym ciągu na wspomnienie o siostrze i o wypadku reaguje płaczem, którego nie może powstrzymać. Powódka nie ujawniała i nie ujawnia obecnie cierpienia psychicznego o charakterze zaburzeń emocjonalnych.

W ustalonym stanie faktycznym sprawy Sąd pierwszej instancji uznał powództwo za zasadne w części.

Sąd zważył, że powódka domagała się od pozwanego kwoty 25. 000 zł tytułem zadośćuczynienia za krzywdę, jakiej doznała wskutek nagłej i tragicznej śmierci swojej starszej siostry J. G., z którą złączona była silną więzią emocjonalną. Bezspornym było, iż sprawca wypadku, w którym zginęła siostra powódki, posiadał polisę ubezpieczeniową u pozwanego.

Zgodnie z obowiązującym obecnie, a wprowadzonym ustawą z dnia 30 maja 2008 roku o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 116, poz. 731) przepisem art. 446 § 4 k.c. sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Sąd Rejonowy podniósł jednakże, iż na gruncie stanu prawnego obowiązującego przed nowelizacją art. 446 k.c., to jest także w dniu zdarzenia z dnia 2 marca 1998 roku, możliwe jest dochodzenie roszczenia o zadośćuczynienie pieniężne za krzywdę doznaną wskutek śmierci osoby najbliższej na podstawie art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. Takie stanowisko jest zgodne z wyrażonym w orzecznictwie sądów powszechnych i Sądu Najwyższego. Wprowadzenie art. 446 § 4 k.c. doprowadziło bowiem jedynie do zmiany w sposobie realizacji roszczenia przez skonkretyzowanie osób uprawnionych do jego dochodzenia oraz przesłanek jego stosowania, a nie ustaliło nowego, nieznanego przed 3 sierpnia 2008 roku, porządku prawnego. Zatem najbliższemu członkowi rodziny zmarłego przysługuje na podstawie art. 448 k.c. w związku z art. 24 § 1 k.c. zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę, gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008 roku.

Zgodnie z art. 448 k.c. w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków

potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia. Przepis art. 445 § 3 stosuje się. Z kolei według art. 24 § 1 k.c. ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne. W razie dokonanego naruszenia może on także żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności ażeby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie. Na zasadach przewidzianych w kodeksie może on również żądać zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny.

Z treści art. 23 k.c. wynika, że istnieje wiele dóbr osobistych korzystających z ochrony oraz wiele praw osobistych chroniących te dobra. Prawu polskiemu nie jest znany wyczerpujący katalog dóbr osobistych. Więzy rodzinne mogą być zaś uznane za dobro osobiste podlegające ochronie na gruncie art. 23 i 24 k.c. Dobro to może być więc naruszone przez spowodowanie śmierci osoby najbliższej. Doznany w związku z tym uszczerbek polega nie tylko na osłabieniu aktywności prowadzącej do pogorszenia sytuacji życiowej i motywacji do przezwyciężania trudności, lecz jest także następstwem naruszenia tej relacji między osobą zmarłą, a jej najbliższymi.

W związku z zarzutem pozwanego, iż w polskim systemie prawa cywilnego zasadą jest przysługiwanie odszkodowanie z tytułu szkody, w tym niemajątkowej, wyrządzonej czynem niedozwolonym, wyłącznie temu, przeciwko komu taki czyn został skierowany, Sąd Rejonowy podniósł, że skoro posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem pojazdu szkodę, której następstwem jest między innymi śmierć, to w ramach zawartej umowy ubezpieczenia ubezpieczyciel przejmuje odpowiedzialność sprawcy. Taka jest bowiem istota ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej (art. 9 ust. 1 ustawy z 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, art. 822 k.c.). Według Sądu pierwszej instancji nie można interpretować art. 34 ust. 1 tej ustawy w ten sposób, że odpowiedzialność ubezpieczyciela za szkodę w postaci naruszenia dóbr osobistych osób najbliższych osoby zmarłej, wywołane śmiercią na skutek wypadku spowodowanego przez kierującego pojazdem mechanicznym, za którą on sam ponosi odpowiedzialność, byłaby wyłączona. Krzywdą wyrządzoną zmarłemu jest utrata życia, dla osób mu bliskich zaś jest to naruszenie dobra osobistego poprzez zerwanie więzi emocjonalnej, szczególnie bliskiej w relacjach rodzinnych. Trudno też różnicować krzywdę osoby bliskiej w związku ze śmiercią członka rodziny w zależności od tego czy zadośćuczynienie wypłacane przez ubezpieczyciela znajduje oparcie w art. 446 § 4 k.c., czy też w art. 448 k.c. Nie sposób też podzielić poglądu, że zadośćuczynienie na podstawie art. 448 k.c. może być przyznane jedynie wtedy, gdy więź między zmarłym, a powodem w sposób szczególny przekracza przywiązanie, jakie rodzi się zwykle między członkami rodziny. W ocenie Sądu Rejonowego chybiony jest zarzut pozwanego, że art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych zawiera zamknięty katalog dóbr podlegających ochronie z tytułu obowiązkowej umowy ubezpieczenia posiadaczy pojazdów mechanicznych i wyłącza niejako stosowanie przepisów kodeksu cywilnego. Przepis ten stanowi, że z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia, bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia. Kwestia możliwości dochodzenia zadośćuczynienia za śmierć osoby bliskiej spowodowaną deliktem jest zaś ugruntowana i dotyczy zarówno odpowiedzialności sprawcy, jak i ponoszącego za niego odpowiedzialność zakładu ubezpieczeń.

Zdaniem Sądu pierwszej instancji powódka wykazała istnienie tego rodzaju więzi rodzinnej, stanowiącej jej dobro osobiste podlegające ochronie, która uzasadniała przyznanie zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. M. K. wskutek wypadku komunikacyjnego, jaki miał miejsce w dniu 2 marca 1998 roku, utraciła ukochaną siostrę. W ten sposób naruszeniu uległy jej dobra osobiste w postaci prawa do życia w rodzinie, więzi emocjonalnej łączącej ją z najbliższą osobą, uczucie miłości rodzinnej. M. K. do dzisiaj nie może się pogodzić ze śmiercią starszej siostry. Ze zmarłą łączyła ją niezwykle silna więź, miały ze sobą bardzo dobre relacje. Powódka zawsze mogła liczyć na pomoc starszej siostry, która była jej najlepszą przyjaciółką. Po jej śmierci powódka stała się bardziej nerwowa, a obserwując rozpacz matki była jeszcze bardziej przygnębiona. Do dnia dzisiejszego powódka odczuwa brak siostry, tęskni za nią, brakuje jej wspólnych rozmów i towarzystwa siostry. Mimo upływu tylu lat na wspomnienie o siostrze nie może

powstrzymać płaczu. W ocenie Sądu Rejonowego rozmiar doznanej przez powódkę krzywdy uzasadniał przyznanie na jej rzecz zadośćuczynienia w kwocie 7.000 zł, której wysokość powinna stanowić dla powódki realną wartość i spełnić kompensacyjną funkcję zadośćuczynienia.

Sąd oddalił powództwo w pozostałej części i orzekł o kosztach procesu na podstawie art. 100 k.p.c.

Apelację od wyroku Sądu Rejonowego wniosła strona pozwana, zaskarżając to orzeczenie w części, to jest w punkcie I (w całości) i w punkcie II (w części) i zarzucając naruszenie prawa materialnego, a w szczególności:

„1. naruszenie art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. poprzez jego błędną wykładnię polegające na zasądzeniu tytułem zadośćuczynienia na rzecz M. K. kwoty 7.000 zł, pomimo że nie przysługują jej bezpośrednio roszczenia z tytułu przestępstwa drogowego, zaś według orzecznictwa osoby najbliższe poszkodowanemu (w stanie prawnym obowiązującym w dacie zdarzenia powodującym śmierć rodziców powoda) mogą, w ramach obowiązku naprawienia szkody, dochodzić tylko roszczeń, które im bezpośrednio przysługują z tytułu przestępstwa (na podstawie art. 446 § 3 k.c.), którego następstwem była śmierć osoby bliskiej, a nadto, że przepisy te stanowią podstawę do dochodzenia bliżej niesprecyzowanego dobra osobistego;

2. brak legitymacji biernej pozwanego (...) S.A. wynikający z naruszenia art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. Nr 124, poz. 1152, ze zm.) poprzez zasądzenie zadośćuczynienia za pozbawienie bliżej nie określonej więzi (lub więzi rodzinnej) z osobą bliską jako naruszenie dobra osobistego zaliczonego do katalogu otwartego z art. 23 k.c., pomimo, że z powołanego przepisu (art. 34 ust. 1) z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów komunikacyjnych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia, bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia, zatem katalog dóbr podlegających ochronie gwarancyjnej w ramach umowy ubezpieczenia wylicza enumeratywnie chronione dobra, nie przewidując obowiązku odszkodowawczego za naruszenie innych dóbr osobistych, w tym za utratę „więzi z osobą bliską”;

3. naruszenie art. 6 k.c. poprzez przyjęcie, że powód udowodnił zasadność”.

Podnosząc powyższe zarzuty apelujący wniósł o zmianę wyroku w zaskarżonym zakresie poprzez oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie na rzecz pozwanego kosztów postępowania za obie instancje.

W odpowiedzi na apelację powódka wniosła o jej oddalenie i zasądzenie od pozwanego kosztów postępowania apelacyjnego.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja jest bezzasadna.

Chybiona jest argumentacja apelującego odwołująca się do wyrażonej w art. 3 k.c. zasady, zgodnie z którą ustawa nie ma mocy wstecznej, chyba że to wynika z jej brzmienia lub celu. Powódka nie opierała bowiem objętego pozwem żądania na treści przepisu art. 448 § 4 k.c., dodanego z dniem 3 sierpnia 2008 roku na mocy art. 1 pkt 3 z dnia 30 maja 2008 roku o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 116, poz. 731), ale z przepisów art. 448 k.c. w związku z art. 24 § 1 k.c. Ostatnio wymienione przepisy obowiązywały zaś w dniu zdarzenia, z którego powódka wywodziła swoje roszczenie.

Niezasadny jest zarzut naruszenia zaskarżonym wyrokiem art. 448 k.c. w związku z art. 24 § 1 k.c. Zdaniem Sądu Okręgowego Sąd Rejonowy słusznie bowiem uznał, że powódce w okolicznościach niniejszej sprawy przysługuje roszczenie o zadośćuczynienie w oparciu o normy powołanych przepisów. Sąd Okręgowy podziela bowiem stanowisko, zgodnie z którym najbliższemu członkowi rodziny zmarłego przysługuje na podstawie art. 448 k.c. w związku z art. 24

§ 1 k.c. zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę, gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008 roku.

Podkreślić przy tym należy, że aktualnie nie jest to stanowisko w orzecznictwie odosobnione. Podobny pogląd wyraził na przykład Sąd Apelacyjny w Gdańsku w wyroku z dnia 14 grudnia 2007 r., I ACa 1137/07 (LEX nr 466366) wskazując, że spowodowanie śmierci osoby bliskiej przez osobę trzecią stanowi naruszenie dobra osobistego najbliższych członków rodziny zmarłego, m.in. w postaci prawa do życia w pełnej rodzinie. Sąd Apelacyjny w Lublinie w wyroku z dnia 23 maja 2013 r. (I ACa 117/13, Lex nr 1339393) stwierdził zaś, że osoba dochodząca zadośćuczynienia za spowodowanie śmierci osoby najbliższej nie jest poszkodowana jedynie pośrednio. Nie może być kwestionowane, że ten sam czyn niedozwolony może wyrządzać krzywdę różnym osobom, źródłem krzywdy jest zatem czyn niedozwolony, którego następstwem jest śmierć. Krzywdą wyrządzoną zmarłemu jest utrata życia, dla osób mu bliskich zaś jest to naruszenie dobra osobistego poprzez zerwanie więzi emocjonalnej, szczególnie bliskiej w relacjach rodzinnych. Również osoba dochodząca ochrony na podstawie art. 448 k.c. może być poszkodowana bezpośrednio i dochodzić naprawienia własnej krzywdy, doznaney poprzez naruszenie jej własnego dobra osobistego. Odpowiedzialność ubezpieczyciela obejmuje także szkody będące bezpośrednią konsekwencją śmierci poszkodowanego w sferze praw jego najbliższych i to niezależnie od tego, czy podstawę roszczenia stanowią przepisy art. 446 k.c. czy też art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. Z punktu widzenia zasad odpowiedzialności ubezpieczyciela różnicowanie tych podstaw prawnych nie ma znaczenia.

Takie stanowisko prezentuje również Sąd Najwyższy, który w uzasadnieniu uchwały z dnia 22 października 2010 roku, III CZP 76/10, stwierdził, że „katalog dóbr osobistych określony w art. 23 k.c. ma charakter otwarty. W orzecznictwie i w piśmiennictwie przyjmuje się zgodnie, że ochroną przewidzianą w art. 23 i 24 k.c. objęte są wszelkie dobra osobiste rozumiane jako pewne wartości niematerialne związane z istnieniem i funkcjonowaniem podmiotów prawa cywilnego, które w życiu społecznym są uznawane za doniosłe i zasługujące z tego względu na ochronę. W judykaturze uznano, że do katalogu dóbr osobistych należy np. prawo do intymności i prywatności, pięć człowieka, prawo do planowania rodziny, tradycja rodzinna, pamięć o osobie zmarłej. Trudno byłoby znaleźć argumenty sprzeciwiające się zaliczeniu do tego katalogu także więzi rodzinnych. Więzy te stanowią fundament prawidłowego funkcjonowania rodziny i podlegają ochronie prawnej (art. 18 i 71 Konstytucji RP, art. 23 k.r.o.). Skoro dobrem osobistym w rozumieniu art. 23 k.c. jest kultura pamięci osoby zmarłej, to - a fortiori - może nim być także więź między osobami żyjącymi. Nie ma zatem przeszkód do uznania, że szczególna więź emocjonalna między członkami rodziny pozostaje pod ochroną przewidzianą w art. 23 i 24 k.c.” Sąd Najwyższy odniósł się również do kwestii celu wprowadzenia przez ustawodawcę unormowania przewidującego wprost przyznanie zadośćuczynienia za krzywdę wskutek śmierci osoby bliskiej. Sąd Najwyższy wskazał, że dodanie art. 446 § 4 k.c. nie jest jedynie wyrazem woli ustawodawcy potwierdzenia dopuszczalności dochodzenia zadośćuczynienia na gruncie przepisów obowiązujących przed wejściem w życie tego przepisu, lecz dokonania zmiany w ogólnej regule wynikającej z art. 448 k.c. przez zawężenie kręgu osób uprawnionych do zadośćuczynienia. Gdyby nie wprowadzono art. 446 § 4 k.c., roszczenia tego mógłby dochodzić każdy, a nie tylko najbliższy członek rodziny. Przepis ten ułatwia dochodzenie zadośćuczynienia, gdyż umożliwia jego uzyskanie bez potrzeby wykazywania jakichkolwiek innych - poza w nim wymienionych - przesłanek. Niewątpliwie wzmacnia też on wykładnię art. 446 § 3 k.c. wiążącą funkcję tego przepisu wyłącznie z ochroną majątkową. Z przytoczonych rozważań Sąd Najwyższy wywiódł wniosek, że po wprowadzeniu art. 446 § 4 k.c. podstawę dochodzenia zadośćuczynienia za krzywdę doznaną przed dniem 3 sierpnia 2008 roku w następstwie naruszenia deliktem dobra osobistego w postaci szczególnej więzi rodzinnej łączącej osobę zainteresowaną ze zmarłym stanowi art. 448 w związku z art. 24 § 1 k.c.

Powyższe stanowisko zostało ugruntowane w późniejszych orzeczeniach Sądu Najwyższego, a mianowicie: w wyroku z dnia 11 maja 2011 r. (I CSK 621/10, Lex nr 848128), jak również w wyroku z dnia 15 marca 2012 roku (I CSK 314/11, Lex nr 1164718), w którym Sąd Najwyższy wskazał, że w stanie prawnym sprzed dnia 3 sierpnia 2008 roku spowodowanie śmierci osoby bliskiej mogło stanowić naruszenie dóbr osobistych najbliższych członków rodziny zmarłego i uzasadniać przyznanie im zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. Prawo do życia w rodzinie i utrzymania tego rodzaju więzi stanowi, bowiem dobro osobiste członków rodziny i podlega ochronie na podstawie art. 23 i art. 24 k.c.

Sąd Okręgowy orzekający w niniejszej sprawie w pełni podziela powyższe stanowisko, które w orzecznictwie Sądu Najwyższego jest obecnie ugruntowane i jednolite. Jest to również dominujące stanowisko w orzecznictwie sądów powszechnych. W ocenie Sądu Okręgowego odmienny pogląd, prezentowany przez apelującego, nie zasługuje na akceptację.

Niezasadny jest również zarzut braku legitymacji biernej pozwanego i naruszenia zaskarżonym wyrokiem art. 34 ust 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U. Nr 124, poz. 1152 z późn. zm.). Słusznie podniósł Sąd Rejonowy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, że powołany przepis nie wyłącza bowiem odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń w zakresie zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych osób bliskich osoby zmarłej w wyniku czynu niedozwolonego (wypadku komunikacyjnego), za który odpowiedzialność ponosi jego sprawca. Ustawa nie wprowadza bowiem podziału na osoby pokrzywdzone pośrednio i bezpośrednio. Skoro posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem pojazdu szkodę, której następstwem jest między innymi śmierć, to w ramach zawartej umowy ubezpieczenia ubezpieczyciel przejmuje odpowiedzialność sprawcy. Ani z przepisów ustawy, ani z umowy nie wynika, by odpowiedzialność ta w przypadku naruszenia dóbr osobistych osób najbliższych osoby zmarłej była wyłączona (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 6 września 2012 roku, sygn. akt I ACa 739/12 LEX nr 1223205, wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 6 sierpnia 2013 roku, V ACa 269/13, Lex nr 1350363).

Również Sąd Najwyższy w uchwale z 20 grudnia 2012 roku (III CZP 93/12, OSNC 2013/7-8/84, Lex nr 1267081) uznał, że art. 34 ust. 1 powołanej ustawy nie wyłącza z zakresu ochrony ubezpieczeniowej zadośćuczynienia za krzywdę osoby, wobec której ubezpieczony ponosił odpowiedzialność na podstawie art. 448 k.c. (por. także uchwały Sądu Najwyższego: z dnia 22 października 2010 r., III CZP 76/10, OSNC-ZD 2011, nr B, poz. 42 i z dnia 13 lipca 2011 r., III CZP 32/11, OSNC 2012, nr 1 poz. 10 oraz wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 14 stycznia 2010 r., IV CSK 307/09, OSNC-ZD 2010, nr C, poz. 91, z dnia 25 maja 2011, II CSK 537/10, nie publ., z dnia 11 maja 2011 r., I CSK 621/10, nie publ. i z dnia 15 marca 2012 r., I CSK 314/11, nie publ.).

Przepis art. 34 ust 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych nie wyłącza zatem legitymacji biernej pozwanego ubezpieczyciela w niniejszej sprawie.

Nieskuteczny jest zarzut naruszenia art. 6 k.c. Zarzut ten nie został przez apelującego w żaden sposób rozwinięty i umotywowany w uzasadnieniu apelacji. W świetle zaś poczynionych przez Sąd Rejonowy ustaleń faktycznych, które nie były kwestionowane przez apelującego i które Sąd Okręgowy podziela, nie budzi wątpliwości, że powódka zgodnie z spoczywającym na niej w myśl art. 6 k.c. ciężarem dowodu udowodniła fakty, z których wywodziła skutki prawne, wykazując przesłanki odpowiedzialności pozwanego na podstawie art. 448 k.c. w związku z art. 24 § 1 k.c.

Z tych wszystkich względów i na podstawie art. 385 k.p.c. Sąd Okręgowy oddalił apelację.

Orzeczenie o kosztach postępowania odwoławczego uzasadnia art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. i art. 391 § 1 k.p.c. Na skutek oddalenia apelacji pozwany przegrał sprawę w postępowaniu odwoławczym. Zgodnie z powołanymi przepisami powinien zwrócić powódce poniesione przez nią koszty postępowania apelacyjnego, na które składa się wynagrodzenie pełnomocnika w kwocie 600 zł, określonej w przepisach § 6 pkt 4 i § 12 ust 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (t.j. Dz.U. z 2013.490).